

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## ZLIKWIDOWALI PLANTACJĘ KONOPI

Data publikacji 01.07.2021

**Mokotowscy kryminalni zatrzymali 20-latkę oraz jego o 3 lata starszego wspólnika podejrzanych o uprawę konopi indyjskich w jednym z domów jednorodzinnych w miejscowości Jachranka koło Warszawy. Policjanci ujawnili profesjonalnie działającą plantację nielegalnych roślin w różnych stadiach wzrostu. Zatrzymana została również 32-letnia kobieta podejrzana o posiadanie i produkcję wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Do policyjnego depozytu trafiło 311 krzewów, sprzęt służący do ich uprawiania, maszyna elektryczna do nabijania gilz papierosowych, 21 tys. pudełek z pustymi gilzami, ok. 7 tys. sztuk wytworzonych papierosów oraz 71 kg krajanki tytoniowej. Mężczyźni zostali tymczasowo aresztowani. Kobieta została objęta policyjnym dozorem.**

Policjanci operacyjnie ustalili, że podejrzani na poddaszu jednego z domów w miejscowości Jachranka założyli profesjonalną uprawę konopi indyjskich. Posesja była ogrodzona. Kryminalni wiedzieli też, że główny pomysłodawca przedsięwzięcia w Zielonce zajmuje się wytwarzaniem wyrobów tytoniowych bez polskich znaków skarbowych akcyzy i może to robić na dużą skalę. Po zebraniu materiału dowodowego, pozwalającego na działanie, szef wydziału kryminalnego razem z kilkoma policjantami, podjęli czynności zmierzające do przerwania nielegalnego procederu.

Po krótkiej obserwacji budynku zauważyli nissana qashqai wjeżdżającego na teren posesji. Za kierownicą siedział 20-latek, a na miejscu pasażera jego starszy wspólnik. Obaj mężczyźni szybko opuścili pojazd i zniknęli za drzwiami wejściowymi do środka. Po kilkudziesięciu minutach wyszli na zewnątrz, wsiedli do auta i wyjechali z posesji. Policjanci zatrzymali ich do kontroli. W samochodzie znaleźli kilka gramów marihuany. Następnie wspólnie z mężczyznami wrócili na teren posesji. Budynek z zewnątrz sprawiał wrażenie niezamieszkałego. Wszystkie okna były zasłonięte.

Plantacja miała znajdować się na poddaszu budynku, do którego wejście było możliwe tylko z garażu. Po dostaniu się tam policjanci ujawnili profesjonalnie działającą plantację konopi indyjskich. Krzewy rosły w doniczkach. System naświetlania, nawadniania, napowietrzania i odpowiedniej wilgotności roślin był zautomatyzowany. Całość została zdemonstrowana i zabezpieczona. Rośliny oraz wyposażenie techniczne trafiło do policyjnego depozytu. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani.

Wspólnie z 20-latką funkcjonariusze pojechali do Zielonki złożyć wizytę jego 32-letniej znajomej. W jej mieszkaniu oraz w innych użytkowanych przez nią pomieszczeniach funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli maszynę elektryczną do nabijania gilz papierosowych, 21 000 pudełek z pustymi gilzami, ok. 7000 szt. wytworzonych papierosów oraz 71 kg krajanki tytoniowej przechowywanej w 9 workach.

Kobieta została zatrzymana i przewieziona do policyjnego aresztu tak samo, jak wcześniej zatrzymani mężczyźni.

W trakcie kolejnych dni obaj mężczyźni usłyszeli prokuratorskie zarzuty uprawiania konopi włóknistych, z których można pozyskać znaczne ilości środków odurzających, za co grozi im kara do 8 lat więzienia. 20-latkowi dodatkowo

przedstawiono zarzut nielegalnego wytwarzania wyrobów tytoniowych w celu wprowadzenia ich do obrotu. Ten sam zarzut usłyszała 32-latką, którą teraz sąd może skazać na rok pozbawienia wolności.

Na wniosek policjantów i prokuratora mokatowski sąd zastosował wobec obu mężczyzn środki zapobiegawcze w postaci trzymiesięcznych aresztów. Kobieta została objęta policyjnym dozorem.

(KSP / mw)

